

Sygn. akt III AUa 1455/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Daria Stanek SSA Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji M. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt IV U 1830/14

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1455/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 września 2014 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił ustalenia M. N. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 18 lipca 2011 r. J. N. (1) z uwagi na niespełnienie przesłanek art. 65 i art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.).

W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, iż w chwili śmierci małżonkowie pozostawali w orzeczonej wyrokiem sądu separacji, lecz ubezpieczona nie wykazała dokumentem urzędowym ani prywatnym istnienia umowy potwierdzającej fakt stałej alimentacji ze strony zmarłego. Nadto ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu i brak jest podstaw do przyjęcia, iż w chwili śmierci męża pozostawała w niedostatku.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M. N. zaskarżając tą decyzję w całości i domagając się m.in. jej zmiany poprzez przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. N. (1) od dnia 01 sierpnia 2014 r., stwierdzenie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oraz obciążenie kosztami zastępstwa adwokackiego zgodnie z zestawieniem kosztów.

W uzasadnieniu odwołania skarżąca powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie SK 61/13 zakwestionowała przyjęcie, że nie spełnia ustawowych przesłanek ustalenia jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. N. (1) stwierdzając, że zmarły systematycznie i dobrowolnie przekazywał jej alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie, a ponadto otrzymywane przez nią wynagrodzenie jest niższe od najniższej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 02 lipca 2015 r. pełnomocnik ubezpieczonej złożył spis kosztów z żądaniem zasądzenia kwoty 360 zł.

Wyrokiem z dnia 09 lipca 2015 r. w sprawie IV U 1830/14 Sąd Okręgowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

M. N. (zd. P.) urodziła się w dniu (...)

Ubezpieczona w dniu (...) r. zawarła związek małżeński z J. N. (1), urodzonym (...) Ze związku małżeńskiego pochodzi dwójka dzieci – A. N., ur. (...) i K. N. ur. (...)

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie I C 1484/08 orzekł separację małżeństwa J. N. (1) i M. N. z winy pozwanego. W wyroku nie orzeczono o obowiązku alimentacyjnym.

Jeszcze przed powyższym orzeczeniem małżonkowie N. mieszkali osobno; J. N. (1) w 2006 r. wyprowadził się do mieszkania po swoich rodzicach, również mieszczonego się w G.. Powodem przeprowadzki, jak i późniejszego wniesienia przez ubezpieczoną pozwu o separację była wieloletnia choroba alkoholowa J. N. (2) i chęć zmotywowania go do podjęcia leczenia.

Mimo formalnej separacji małżonkowie w dalszym ciągu utrzymywali stały kontakt, J. N. (1) starał się pracować nad sobą i pozostawać w trzeźwości. Kilkakrotnie w tygodniu odwiedzał dom rodzinny, w którym okolicznościowo również sypiał. Nadal posiadał klucze do mieszkania. Pomagał w wykonywaniu remontów i drobnych napraw w domu oraz okolicznościowo opieką nad matką ubezpieczonej, która przeniosła się do mieszkania córki i w ostatnich latach życia z uwagi na obłożoną chorobę wymagała stałej opieki. Ubezpieczona pracowała w systemie trzymianowym, poza pomocą męża korzystała również z pomocy znajomej H. B. (1). Nadto J. N. (3) pomagał w zajmowaniu się domem, robił zakupy spożywcze i gotował. Dodatkowo regularnie alimentował żonę dając jej co miesiąc pieniądze na utrzymanie i dzieci. Strony na tą okoliczność nie zawarły żadnej umowy, alimentacja miała charakter dobrowolny. J. N. (1) posiadał na ten cel wystarczające środki albowiem do dnia 31 grudnia 2008 r. pozostawał w stosunku pracy z (...) sp. z o. o. w G., a następnie w 2010 r. i 2011 r. okresowo pracował w Urzędzie Miasta G.. Nadto w międzyczasie pobierał zasiłki dla osób bezrobotnych. Wykonywał również prace na rzecz DPS uzyskaną za pomocą ubezpieczonej oraz posiadał dodatkowe dochody z najmu swojego mieszkania, samemu mieszkając w mniejszym wynajętym mieszkaniu.

Relacje małżonków N. w powyższym kształcie oraz faktyczna alimentacja ze strony J. N. (1) trwała do dnia jego śmierci.

J. N. (1) zmarł w dniu 18 lipca 2011 r. W chwili śmierci nie pobierał świadczeń emerytalno-rentowych.

Rentę rodzinną po zmarłym pobierał syn K. N. w okresie od dnia 18 lipca 2011 r. do dnia 31 stycznia 2013 r.

Ubezpieczona jest z zawodu pielęgniarką. Od 2007 r. pracuje w wyuczonym zawodzie na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w Domu Pomocy Społecznej Nr 1 w G.. Wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej za pracę w 2011 r. wahała się w przedziale 1.969,29 zł - 2.213,12 zł brutto (w okresie od czerwca do sierpnia 2011 r.). Wnioskodawczyni podejmowała się również dodatkowego zatrudnienia na podstawie umów zlecenia z (...) sp. z o. o. oraz Wydawnictwem (...) sp. z o. o. Przychód ubezpieczonej za 2011 r. wyniósł łącznie 38.701,42 zł.

Ubezpieczona w okresie separacji, do 2011 r. mieszkała z uczącym się wówczas synem K. oraz matką, która zmarła w 2009 r. Miesięczne opłaty czynszowe w 2011 r. wynosiły 448,89 zł - 500,10 zł Nadto ubezpieczona ponosiła dalsze opłaty eksploatacyjne za prąd ok. 100 zł, Internet 55 zł i dalsze media.

Ostatnio, z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia związanego ze schorzeniami kręgosłupa ubezpieczona została zmuszona do rezygnacji z dodatkowego zarobkowania. Pozostaje w stałym leczeniu, w okresie od dnia 14 września 2013 r. do dnia 07 października 2013 r. i ostatnio od dnia 13 października 2014 r. do dnia 05 listopada 2014 r. korzystała z leczenia sanatoryjnego w ramach prewencji rentowej ZUS.

W dniu 20 sierpnia 2014 r. M. N. złożyła w organie rentowym wnioski o przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. N. (1).

W efekcie jego rozpoznania ZUS Oddział w T. wydał w dniu 30 września 2014 roku zaskarżoną decyzję odmawiając ubezpieczonej prawa do świadczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, znajdujących odzwierciedlenie w uznanej za w pełni wiarygodną dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania oraz zawartej w załączonych aktach rentowych i aktach I C 1484/08 Sądu Okręgowego w Toruniu. W większości była to dokumentacja urzędowa korzystająca z domniemania wynikającego z art. 244 k.p.c. Żadna ze strony nie kwestionowała jej autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich informacji, co nie budziło również wątpliwości Sądu I instancji. Za niemiarodajną Sąd ten uznał natomiast część załączonych przez ubezpieczoną przekazów płatniczych, które nie pozwalały na ustalenia czasookresu, za które poniesiono wskazane w nich opłaty bądź ich tytuł.

Ustalenia stanu faktycznego poczynił również na podstawie dowodu z przesłuchania M. N. i zeznań świadków: A. N., H. B. (1) i J. P..

Zdaniem Sądu Okręgowego świadkowie, rodzina i znajomi ubezpieczonej i J. N. (1) spójnie i tożsamo opisali stosunki łączące małżonków w toku ich pożycia małżeńskiego, w tym w ostatnim okresie po orzeczeniu separacji wskazując na jej przyczynę w postaci alkoholizmu zmarłego oraz jego poprawę i dalsze utrzymywanie kontaktów i ich formę do dnia jego śmierci. H. B. (1) wskazała wręcz, że „tej separacji nie było widać”, a J. N. (1) był częstym gościem w domu ubezpieczonej pomagając w jego prowadzeniu fizycznie i materialnie. Powyższe znalazło potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków zgodnie wskazujących, że J. N. (1) systematycznie alimentował żonę w formie gotówkowej oraz poprzez zakupy spożywcze i pomoc w niezbędnych naprawach. Powyższe zeznania jako spójne, logiczne i szczerze oraz oparte na bezpośredniej wiedzy zeznających Sąd ten uznał za wiarygodne. Stwierdził, że były one również w pełni zgodne z zeznaniami ubezpieczonej, którym również przyznał walor wiarygodności.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd I instancji wskazał, że renta rodzinna przysługuje w myśl art. 65 ust. 1 i art. 66 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń albo pobierała zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Katalog osób uprawionych do renty rodzinnej został z kolei zawarty w art. 67 ust. 1 ustawy emerytalnej i obejmuje :

1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;

2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej;

3) małżonek (wdowa i wdowiec);

4) rodzice, przy czym w myśl ust. 2 to tego groma zaliczani są również ojczym i macocha oraz osoby przysposabiające.

Ubezpieczonej ubiegającej się o prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy emerytalnej renta rodzinna przysługuje, jeżeli:

1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo

2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Stosownie zaś do art. 70 ust. 2 ustawy emerytalnej prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

Z kolei art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej reguluje sytuację małżonki rozwiedzionej lub wdowy, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, przyznając im prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miały w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Prawo do świadczenia przysługuje i świadczenia te wplaca się co do zasady, zgodnie z ogólnymi regułami przyznawania i wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych, od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej), przy czym w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny (art. 129 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Sąd Okręgowy zważył, że w sprawie bezspornym było, że zmarły J. N. (1) spełniał przesłanki art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej. Z kolei sytuację M. N. Sąd ten ocenił w kontekście art. 70 ust. 3 ustawy w zw. z art. 614 § 1 kro, zgodnie z którym orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ubezpieczona pozostająca w chwili śmierci męża w sądownie orzeczonej separacji należy zatem do katalogu osób uprawnionych. W sprawie spełniona została również kolejna przesłanka albowiem w tej dacie miała ukończony 50 rok życia (ur. (...)), co spełnia wymogi art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Sąd I instancji wskazał, że kwestia sporna w niniejszej sprawie ograniczała się jedynie do oceny pozostałego wymogu, stricte odnoszącego się do małżonki rozwiedzionej (pozostającej w separacji), a mianowicie wskazanego w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej wymogu potwierdzonego wyrokiem sądu lub ugodą sądową prawa do alimentacji ze strony zmarłego małżonka.

Sąd ten wywodził, że jednoznaczna w tym zakresie treść przedmiotowego przepisu, jak słusznie zauważyła odwołująca, została podważona przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie SK 61/13, publik. OTK-A 2014/5/52, Dz.U.2014/683 uznał, iż art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Trybunał Konstytucyjny zwrócił w pierwszej kolejności uwagę na „majątkowy cel i alimentacyjną funkcja renty rodzinnej, która zmierza do zapewnienia ustawowo określonej kompensaty środków utrzymania utraconych w wyniku śmierci ubezpieczonego współmałżonka zobowiązanego do wzajemnej małżeńskiej pomocy i współdziałania dla dobra rodziny. Przysługujące rentowe świadczenie rodzinne ma zapobiegać istotnemu pogorszeniu się sytuacji materialnej rodziny zmarłego ubezpieczonego, w tym także małżonki rozwiedzionej, której były małżonek dostarczał środków utrzymania, będąc do tego zobowiązany z mocy art. 60 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r. poz. 788, ze zm.; dalej: k.r.o.).

Przyznanie jednakże przedmiotowych świadczeń małżonkowi rozwiedzionemu, jak zważył Trybunał Konstytucyjny, jest wyjątkiem od zasady, zgodnie z którą świadczenie to przysługuje wyłącznie uprawnionym członkom rodziny zmarłego, a powodów przyznania tego prawa, podobnie jak uprawnień alimentacyjnych, należy poszukiwać w istniejącym wcześniej stosunku małżeństwa. „Należy zauważyć, że przed rozwodem małżonkowie niejednokrotnie przez wiele lat tworzą rodzinę, swoją pracą lub wychowaniem dzieci przyczyniając się do zaspokojenia jej potrzeb. Mają zatem prawo oczekiwać pomocy alimentacyjnej byłego współmałżonka, jeśli po rozwiązaniu małżeństwa znajdują się w niedostatku, a jednocześnie nie zostaną uznani za wyłącznie winnych rozkładu pożycia małżeńskiego. Tym samym mają oni również prawo oczekiwać, że po śmierci współmałżonka obciążonego obowiązkiem alimentacyjnym otrzymają rentę rodzinną po nim, o ile spełnią określone w ustawie warunki dotyczące wieku, sytuacji rodzinnej lub majątkowej.”

Obowiązek alimentacyjny pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami regulują przepisy art. 60 kro, wyróżniające alimentację bezpośrednio od drugiego małżonka, jeżeli małżonek który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia znajduje się w niedostatku (§ 1) oraz obowiązek alimentacyjny ustalony sądownie (§ 2). Przepis art. 61⁴ § 4 kro stanowi natomiast, iż do obowiązku utrzymania środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 60, za wyjątkiem § 3.

Trybunał Konstytucyjny przychylił się przy tym do uprzednio już wyrażonego w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r. w sprawie SK 57/04 stanowiska charakteryzującego obowiązek alimentacyjny pod względem prawnym jako pozostający w ścisłym związku z obowiązkiem przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb materialnych rodziny. „Uprzednie zawarcie związku małżeńskiego jest konieczną przesłanką dochodzenia alimentów w razie ewentualnego rozwodu. Ustalenie, iż materialną podstawą obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami są obowiązki istniejące w czasie trwania małżeństwa, a nie jest to zupełnie nowa powinność, ma istotne konsekwencje, jeśli chodzi o ocenę tej instytucji z punktu widzenia Konstytucji.” W tym też kontekście Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że „ustawodawca powinien dla dobra rodziny oraz celem jej ochrony promować zachowania byłych małżonków, którzy wzajemne roszczenia alimentacyjne starają się zaspokoić dobrowolnie i ugodowo, a nie na drodze sądowej.”

„Obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o., tak samo jak obowiązek alimentacyjny między członkami rodziny, może być realizowany dobrowolnie, bez potrzeby występowania na drogę sądową. Jest to bowiem obowiązek, który powstaje ex lege, w razie zaistnienia przesłanek w przepisie tym wymienionych. Wyrok alimentacyjny jedynie potwierdza ten obowiązek oraz go konkretyzuje. Konkretyzacja taka może jednak nastąpić również pozasądowo”.

Na powyższe Trybunał Konstytucyjny zwrócił również uwagę w wyroku z dnia 29 marca 2012 r. w sprawie K 27/08, publik. OTK ZU nr 3/A/2012, poz. 27, wskazując, że „sądowe ustalenie alimentów powinno należeć do ostateczności. Należy pamiętać, że nakłanianie do ugodowego załatwienia sprawy pozwala na poznanie, a [w] konsekwencji i zbliżenie spornych stanowisk, które często są wynikiem wzajemnej niechęci, uraz i animozji, niż oceną obowiązku alimentacyjnego”.

Na tożsamym stanowisku stanął także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 04 grudnia 2013 r. w sprawie III CZP 85/13; publik. OSNC nr 3/2014, poz. 28 wskazując, że „Treść obowiązku wynikającego ze stosunku alimentacyjnego

wprawdzie określa ustawa (...), jednak nie ma przeszkód, aby obowiązek świadczenia został skonkretyzowany w umowie, ugodzie sądowej albo w orzeczeniu sądowym”.

Co więcej, Sąd Najwyższy podkreślił, że jeśli chodzi o umowę konkretyzującą świadczenia alimentacyjne, to może ona zostać zawarta nawet w sposób dorozumiany. Porozumienie stron w kwestii sposobu realizacji obowiązku alimentacyjnego i wysokości świadczeń alimentacyjnych nie wymaga zatem nadania mu formy pisemnej. W razie niedochowania takiej formy o istnieniu umowy zawartej per facta concludenda może świadczyć to, że alimenty faktycznie są przez zobowiązanego uiszczane na rzecz osoby uprawnionej.

Ostatecznie Trybunał Konstytucyjny nie znalazł podstaw do różnicowania sytuacji małżonki rozwiedzionej, która przed śmiercią współmałżonka skutecznie wyegzekwowała przysługujące jej z ustawy prawo do alimentów uzyskującej świadczenia alimentacyjne na podstawie porozumienia stron, bądź uzyskując korzystny dla niej wyrok lub ugodę sądową w tej kwestii. „Różnicowanie małżonków rozwiedzionych w tym zakresie nie pozostaje w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz nie służy realizacji tego celu i treści. Renta rodzinna, jak wcześniej zostało to już wyjaśnione, jest świadczeniem o charakterze alimentacyjnym, które ma na celu rekompensatę osobom uprawnionym źródła dochodu utraconego wraz ze śmiercią byłego małżonka. Zgodnie z celem tego świadczenia i sposobem jego uregulowania rentę rodzinną powinna otrzymać osoba, której prawo do alimentów przysługiwało, niezależnie od tego, czy obowiązek alimentacyjny byłego małżonka został potwierdzony przez sąd ugodą lub wyrokiem, czy był on dobrowolnie realizowany do momentu śmierci zobowiązanego.”

Trybunał Konstytucyjny w omawianym wyroku podkreślił jednakże, że „nie każde przekazywanie określonej sumy pieniężnej na rzecz byłego małżonka stanowi realizację obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. O obowiązku takim można bowiem mówić dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki wskazane w tym przepisie, tj. małżonek uprawniony nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i znalazł się w niedostatku. Z punktu widzenia prawa do renty rodzinnej nie ma przy tym znaczenia, czy wysokość alimentów mieści się w granicach wynikających z art. 60 § 1 k.r.o., a zatem czy odpowiada z jednej strony usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego, a z drugiej strony - możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Prawo do renty rodzinnej powiązane zostało bowiem w treści kwestionowanego art. 70 ust. 3 ustawy FUS z samym obowiązkiem alimentacyjnym, a nie z zakresem jego realizacji.”

Jak wskazuje się natomiast w orzecznictwie prawidłowe wyłożenie ustawowego pojęcia "niedostatku", którym posługuje się art. 60 § 1 k.r.o., wymaga uwzględnienia całokształtu okoliczności charakteryzujących życiowe i majątkowe położenie rozwiedzonego małżonka domagającego się świadczenia alimentacyjnego od byłego współmałżonka. Mieć należy przy tym na uwadze, iż do przyjęcia niedostatku wystarcza, że środki uprawnionego nie są dostateczne do samodzielnego utrzymania się, nie jest zaś konieczne ustalenie, że uprawniony w ogóle nie ma żadnych środków do utrzymania się; chodzi tu o sytuację, w której osoba uprawniona nie może w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (por. wyrok S.N. z dnia 07 października 1999 r., I CKN 146/98; LEX nr 1216917).

W niedostatku znajduje się ten, kto nie może własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części; a usprawiedliwione potrzeby te takie, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu normalne warunki bytowania, odpowiednie do jego stanu zdrowia i wieku (por. wyroki S.N.: z dnia 07 września 2000 r., I CKN 872/00, LEX nr 530682 i z dnia 05 lipca 2000 r., I CKN 226/00, LEX nr 51343).

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nakazuje przyjęcie, że ubezpieczona po orzeczeniu separacji do dnia śmierci męża otrzymywała od niego dobrowolnie płacone świadczenia alimentacyjne, zarówno bezpośrednio w formie gotówkowej, jak i poprzez dokonywanie zakupów spożywczych oraz pomoc w drobnych naprawach w domu, mających również wymiar finansowy. Powyższe zostało zgodnie zobrazowane w zeznaniach wszystkich świadków, osób mających bezpośredni kontakt z małżonkami N., a tym samym i sposobność zaobserwowania ich wzajemnych relacji. Wnioskodawczyni nie ukrywała, że powodem wystąpienia z pozwem o

separację była choroba alkoholowa męża, co znajdowało potwierdzenie w aktach I C 1468/08 Sądu Okręgowego w Toruniu. W przedmiotowej sprawie wskazała również, że nie otrzymuje od męża środków na utrzymanie.

W ocenie Sądu I instancji powyższe nie pozostaje jednakże w sprzeczności z aktualną odmienną relacją ubezpieczonej i świadków, przyznających że separacja, a także uprzednie przeniesienie się zmarłego do osobnego mieszkania miało dla niego charakter mobilizujący i przychodząc do domu rodzinnego zawsze „był trzeźwy”. Wydaje się to racjonalne również z punktu doświadczenia życiowego, albowiem trudno przyjąć, iż ubezpieczona, która poczyniła stanowcze kroki względem męża, po uzyskaniu separacji nadal tolerowałaby jego chorobę. Sąd ten uznał, że wykazana postawa zmarłego pozwalała postawić tezę, iż w tym zakresie zaszła istotna zmiana, stanowiąca podstawę dobrych relacji małżonków N. do dnia jego śmierci. W powyższe wpisywało się także finansowe wsparcie ubezpieczonej i dzieci, dokonywane dobrowolnie, które należało ocenić w ramach art. 61⁴ § 4 kro w zw. art. 60 § 1 kro.

Ubezpieczona nigdy nie występowała w tym przedmiocie na drogę sądową, co w świetle postawy zmarłego męża było bezprzedmiotowe, tożsamo jak zawieranie umowy pozasądowej. Faktyczna realizacja obowiązku alimentacyjnego jest wystarczającą podstawą do ustalenia spełniania powyższej przesłanki.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe nie jest jednakże wystarczające do ustalenia uprawnień rentowych małżonki pozostające w separacji, ponieważ art. 60 § 1 kro wymaga równoczesnego spełnienia przesłanek winy oraz pozostawania w niedostatku.

Jak zaakcentował Trybunał Konstytucyjny, nie każda dobrowolna alimentacja stanowi realizację obowiązku o którym mowa w art. 60 § 1 kro, a tylko taka która odbywa się we wskazanych w tym przepisie warunkach.

Sąd I instancji uznał pierwszą z nich za spełnioną albowiem separacja nastąpiła z wyłącznej winy J. N. (1).

Sądu ten ocenił, że brak było jednak możliwości ustalenia drugiej przesłanki w postaci istnienia niedostatku po stronie ubezpieczonej.

Wywodził dalej, że będąca z zawodu pielęgniarką ubezpieczona w całym okresie separacji pozostawała w stosunku pracy w wyuczonym zawodzie otrzymując wynagrodzenie w 2011 r. około 2.000 zł brutto. Jednocześnie wnioskodawczyni – zgodnie z przedłożoną dokumentacją – podejmowała się dodatkowego zatrudnienia w dwóch kolejnych podmiotach na podstawie umów cywilnoprawnych otrzymując z tego tytułu w 2011 r. wynagrodzenie w kwotach: 7.776 zł i 2.600 zł brutto. Łącznie przychód ubezpieczonej za 2011 r. wyniósł 38.701,42 zł, co daje średniomiesięcznie kwotę ponad 3,2 tys. zł brutto.

W ocenie Sądu Okręgowego wynagrodzenie to nie pozwala uznać ubezpieczonej za osobę ubogą, pozostającą w niedostatku nie pozwalającym jej na zabezpieczenie swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części. Sąd ten uznał, że powyższego nie zmienia fakt, że do 2011 r. ubezpieczona mieszkała wspólnie z uczącym się, aczkolwiek pełnoletnim synem, oraz matką, która z uwagi na wiek musiała posiadać własne dochody.

Wskazał, że ubezpieczona ponosiła przeciętne wydatki na mieszkanie i rachunki, oceniane na kwotę łącznie ok. 800 zł miesięcznie, zaś pozostałą kwotę należało uznać za w pełni pozwalającą na zaspokojenie podstawowych potrzeb życia codziennego.

Sąd I instancji stwierdził, że nie każda obiektywnie trudna sytuacja spełnia przesłanki niedostatku, a jedynie taka w której osoba uprawniona do alimentacji nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Ubezpieczona będąc osobą aktywną zawodowo takie możliwości posiadała i je realizowała. Środki otrzymywane od zmarłego męża należało uznać za dobrowolnie świadczoną pomoc, która nie przesądza o jej charakterze prawnym i nie spełnia kryteriów art. 60 § 1 kro.

Reasumując, Sąd ten potwierdził prawidłowość zaskarżonej decyzji wskazując, że ubezpieczona jako małżonka w separacji mieściła się w kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej w myśl art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej,

jednakże dobrowolnie spełniane przez zmarłego męża obowiązki alimentacyjnie nie odbywały się w warunkach art. 61⁴ § 4 kro w zw. art. 60 § 1 kro z uwagi na brak niedostatku po jej stronie.

W konsekwencji uznał, że ubezpieczona nie spełniła wymogów z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, co zostało prawidłowo ocenione przez organ rentowy.

Uznając odwołanie za bezzasadne, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła M. N. zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- niezastosowanie art. 60 § 2 kriop w zw. z art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w sytuacji, gdy ubezpieczona została uznana za niewinną rozkładu pożycia, bowiem orzeczenie o separacji zapadło z wyłącznej winy męża ubezpieczonej,

- niewłaściwe zastosowanie i błędna wykładnia art. 60 § 1 kriop w zw. z art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS będące konsekwencją błędnego ustalenia stanu faktycznego, tj. ustalenia, że pieniądze przekazywane ubezpieczonej przez byłego męża, nie służyły zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych ubezpieczonej, a w konsekwencji ustalenie, że ubezpieczona nie znajdowała się w niedostatku i nie spełnia wszystkich przesłanek niezbędnych do uzyskania renty rodzinnej,

2) błędne ustalenie okoliczności faktycznych, pozostające w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym:

- polegające na ustaleniu, że środki zarobkowane przez ubezpieczoną wystarczały na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb życiowych, a pieniądze płacone regularnie przez byłego męża nie służą zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych ubezpieczonej,

- poprzez ustalenie, że ubezpieczona nie znajdowała się w niedostatku,

- ustalenie, że pieniądze płacone regularnie przez byłego męża na rzecz ubezpieczonej nie mają charakteru dobrowolnego obowiązku alimentacyjnego, gdyż ubezpieczona nie pozostawała w niedostatku,

- poprzez ustalenie, że ubezpieczona nie została uznana za wyłącznie winną, w sytuacji, gdy orzeczenie o separacji ustala wyłączną winę małżonka ubezpieczonej, zatem ubezpieczona jest niewinna rozkładu pożycia,

3) przekroczenie i naruszenie zasady swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego:

- poprzez jednoczesne ustalenie, że ubezpieczona oprócz pieniędzy zarobkowanych osobiście i otrzymywanych comiesięcznie od byłego męża, była zmuszona pożyczać także pieniądze, niezbędne dla utrzymania od znajomych, w tym od H. B., a jednocześnie, że ubezpieczona nie znajdowała się w niedostatku, była w stanie samodzielnie zaspokoić swoje podstawowe potrzeby, a pieniądze uzyskiwane od byłego męża nie miały charakteru alimentacyjnego.

4) pominięcie przez Sąd sytuacji zdrowotnej ubezpieczonej, która ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, bowiem wskazuje, że stan zdrowia uniemożliwia jej wykonywanie pracy w takim zakresie jak dotychczas, a przede wszystkim w nadgodzinach i prac dodatkowych, co ma istotne znaczenie, bowiem powoduje znaczne obniżenie dochodów ubezpieczonej i niewątpliwie w chwili obecnej ubezpieczona znajduje się w niedostatku.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca obszernie uzasadniła podniesione twierdzenia i zarzuty.

W konkluzji apelacji skarżąca wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. N., poczynając od dnia 01 sierpnia 2014 r.,
- 2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie
- 3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
- 4) dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron na okoliczność obecnej, nowej sytuacji majątkowej ubezpieczonej, niezbędnych kosztów jej utrzymania, zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych przez ubezpieczoną oraz charakteru alimentacyjnego środków uzyskiwanych od zmarłego męża.

Pismem procesowym z dnia 15 września 2015 r., w uzupełnieniu wniesionej apelacji, skarżąca obszernie opisywała swoją sytuację majątkową po orzeczeniu separacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym okazało się, że apelacja M. N. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchyleniem lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Z treści apelacji wynika zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez ten Sąd granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych dotyczących sytuacji materialnej ubezpieczonej po orzeczeniu jej separacji z mężem.

Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok S.N. z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185).

W ocenie Sądu II instancji zgromadzone w sprawie dowody, a w szczególności: dokumenty zawarte w sprawie o separację I C 1484/08: pozew o separację (k. 2-2v. akt sprawy I C 1484/08), pismo uzupełniające ten pozew (k. 10-10v. akt sprawy I C 1484/08), zaświadczeń i informacji o pobycie J. N. (1) w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych: z dnia 03 października 2008 r. (k. 11 akt sprawy I C 1484/08), z dnia 12 listopada 2008 r. (k. 17 akt sprawy I C 1484/08), jak również zestawienie wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy i zasiłków chorobowych z ubezpieczenia chorobowego J. N. (1) (k. 35-36v. i 40 akt ZUS), świadectwo pracy z (...) sp. z o. o. w G. z dnia 05 stycznia 2009 r. (k. 15 akt ZUS), zaświadczenia z PUP w G.: z dnia 26 lipca 2011 r. (k. 16-17 akt ZUS) i z dnia 20 października 2010 roku (k. 18 akt ZUS) oraz zeznania K. N. złożone w sprawie o separację (k. 24v. akt sprawy I C 1484/08) i przesłuchanie M. N. w charakterze strony w tej sprawie (k. 24v.-25 akt sprawy I C 1484/08) podważają ustalenia Sądu Okręgowego, że ubezpieczona po orzeczeniu separacji do dnia śmierci męża otrzymywała od niego dobrowolnie płacone świadczenia alimentacyjne.

Z treści dokumentów w postaci: pozwu o separację (k. 2-2v. akt sprawy I C 1484/08), pisma uzupełniającego ten pozew (k. 10-10v. akt sprawy I C 1484/08) oraz zeznań K. N. złożonych w sprawie o separację (k. 24v. akt sprawy I C 1484/08) i przesłuchania M. N. w charakterze strony w tej sprawie (k. 24v.-25 akt sprawy I C 1484/08) wynika bowiem, że J. N. (1) przed orzeczeniem separacji nie tylko nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb swojej rodziny, ale co więcej zaciągał liczne zobowiązania: nie opłacał należności za swoje mieszkanie przy ulicy (...) w G., jak również brał kredyty i pożyczki w bankach i tzw. parabankach, których nie spłacał – należności te spłacała ubezpieczona.

W świetle świadectwa pracy z (...) sp. z o. o. w G. z dnia 05 stycznia 2009 r. (k. 15 akt ZUS) J. N. (1) zatrudniony od dnia 01 maja 2006 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. był okresowo niezdolny do pracy: leczenie domowe: od dnia 19 lutego 2007 r. do dnia 03 kwietnia 2007 r., od dnia 13 września 2007 r. do dnia 04 stycznia 2008 r., od dnia 06 stycznia 2008 r. do dnia 29 stycznia 2008 r., od dnia 06 lutego 2008 r. do dnia 10 lutego 2008 r., od dnia 16 lutego 2008 r. do dnia

20 marca 2008 r., od dnia 26 maja 2008 r. do dnia 06 czerwca 2008 r., od dnia 07 lipca 2008 r. do dnia 03 sierpnia 2008 r., od dnia 21 sierpnia 2008 r. do dnia 27 sierpnia 2008 r., od dnia 05 listopada 2008 r. do dnia 14 listopada 2008 r., od dnia 22 listopada 2008 r. do dnia 28 listopada 2008 r., leczenie szpitalno-sanatoryjne: od dnia 11 lutego 2008 r. do dnia 15 lutego 2008 r., od dnia 17 sierpnia 2008 r. do dnia 20 sierpnia 2008 r., od dnia 28 sierpnia 2008 r. do dnia 01 września 2008 r., od dnia 09 września 2008 r. do dnia 04 listopada 2008 r., od dnia 17 listopada 2008 r. do dnia 21 listopada 2008 r. i od dnia 29 listopada 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.

Treść: zaświadczeń i informacji o pobycie J. N. (1) w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych: z dnia 03 października 2008 roku (k. 11 akt sprawy I C 1484/08) i z dnia 12 listopada 2008 r. (k. 17 akt sprawy I C 1484/08) wskazuje, że w okresie od dnia 09 września 2008 r. do dnia 04 listopada 2008 r. J. N. (1) przebywał w tym szpitalu z rozpoznaniem zespołu zależności alkoholowej.

Z zestawienia wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy i zasiłków chorobowych z ubezpieczenia chorobowego J. N. (1) (k. 35-36v. ZUS) wynika, że pobrał tytułem wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy i zasiłków następujące kwoty w okresach:

- od dnia 11 lutego 2008 r. do dnia 14 lutego 2008 r. - 155,80 zł,
- od dnia 15 lutego 2008 r. do dnia 29 lutego 2008 r. - 584,25 zł,
- od dnia 06 lutego 2008 r. do dnia 10 lutego 2008 r. - 194,75 zł,
- od dnia 01 marca 2008 r. do dnia 20 marca 2008 r. - 779,00 zł,
- od dnia 26 maja 2008 r. do dnia 31 maja 2008 r. - 233,70 zł,
- od dnia 02 czerwca 2008 r. do dnia 06 czerwca 2008 r. - 194,75 zł,
- od dnia 01 czerwca 2008 r. do dnia 01 czerwca 2008 r. - 38,95 zł,
- od dnia 07 lipca 2008 r. do dnia 21 lipca 2008 r. - 584,25zł,
- od dnia 22 lipca 2008 r. do dnia 31 lipca 2008 r. - 389,50 zł,
- od dnia 01 sierpnia 2008 r. do dnia 03 sierpnia 2008 r. - 116,85 zł,
- od dnia 21 sierpnia 2008 r. do dnia 27 sierpnia 2008 r. - 272,65 zł,
- od dnia 17 sierpnia 2008 r. do dnia 20 sierpnia 2008 r. - 136,32 zł,
- od dnia 28 sierpnia 2008 r. do dnia 31 sierpnia 2008 r. - 136,32 zł,
- od dnia 01 września 2008 r. do dnia 01 września 2008 r. - 34,08 zł,
- od dnia 09 września 2008 r. do dnia 24 września 2008 r. - 545,28 zł,
- od dnia 25 września 2008 r. do dnia 29 września 2008 r. - 170,40 zł,
- od dnia 01 października 2008 r. do dnia 31 października 2008 r. - 1.056,48 zł,
- od dnia 30 września 2008 r. do dnia 30 września 2008 r. - 34,08 zł,
- od dnia 05 listopada 2008 r. do dnia 14 listopada 2008 r. - 389,50 zł,
- od dnia 01 listopada 2008 r. do dnia 04 listopada 2008 r. - 136,32 zł,

- od dnia 22 listopada 2008 r. od dnia 28 listopada 2008 r. - 272,65 zł,
- od dnia 17 listopada 2008 r. do dnia 21 listopada 2008 r. - 170,40 zł,
- od dnia 29 listopada 2008 r. do dnia 30 listopada 2008 r. - 68,16 zł,
- od dnia 01 grudnia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. - 1 056,48 zł.

W świetle treści zaświadczenia z ZUS/Oddziału w T. z dnia 25 sierpnia 2011 r. (k. 40 akt ZUS) w okresie od stycznia 2009 r. do lutego 2010 r. J. N. (1) pobrał tytułem zasiłku chorobowego łącznie kwotę 15.007,10 zł, w tym za 2009 r. – 13.304,35 zł, zaś za 2010 r. 1.702,75 zł.

Treść zaświadczeń z PUP w G.: z dnia 26 lipca 2011 r. (k. 16-17 akt ZUS) i z dnia 20 października 2010 roku (k. 18 akt ZUS) wskazuje natomiast, że J. N. (1) był zarejestrowany jako bezrobotny w okresach: od dnia 12 marca 2010 r. do dnia 08 lipca 2010 r. i od dnia 09 sierpnia 2010 r. do dnia 24 maja 2011 r. Za okres od dnia 20 marca 2010 roku do dnia 08 lipca 2010 r. pobrał zasiłek dla bezrobotnych w łącznej kwocie 2.842,50 zł, za okres od dnia 10 sierpnia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. pobrał zasiłek dla bezrobotnych w łącznej kwocie 3.310 zł, zaś za okres od dnia 01 stycznia 2011 r. do dnia 28 marca 2011 r. pobrał zasiłek dla bezrobotnych w łącznej kwocie 2.051,30 zł. W rozbiciu na poszczególne miesiące przypadające w okresie od dnia 01 lipca 2010 r. do dnia 30 września 2010 r. pobrał świadczenia (w kwotach brutto):

- od dnia 01 czerwca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2010 r. - 820,40 zł,
- od dnia 01 lipca 2010 r. do dnia 08 lipca 2010 r. – 186,50 zł,
- od dnia 10 sierpnia 2010 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r. – 512,80 zł.

Zachodziła zatem konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu sądowym pierwszo-instancyjnym w niniejszej sprawie poprzez dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania M. N. w charakterze strony na powyższe okoliczności, czego jednak Sąd Okręgowy nie uczynił.

Zarzut błędnej oceny dowodów uznać zatem należy za zasadny w tym sensie, że Sąd ten bez uzupełnienia materiału dowodowego we wskazany wyżej sposób uznał, że przeprowadzone w sprawie dowody dają miarodajną podstawę do ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W związku z powyższym, na mocy art. 382 k.p.c., celem uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu sądowym pierwszo-instancyjnym w niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchania ubezpieczonej na okoliczności ja w tezie dowodowej postanowienia z dnia 26 stycznia 2016 r. w sprawie III AUa 1455/15 (k. 163 akt sprawy 00:07:19).

Przesłuchiwana w charakterze strony M. N. przyznała, że w okresie od wyprowadzenia się do mieszkania na ul. (...) w 2006 r. do dnia momentu orzeczenia separacji . J. N. (1) nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny, co było jedną z przyczyn wystąpienia przez nią z wnioskiem o separację.

Jednakże podniosła, że po orzeczeniu separacji uzgodniła z mężem, że będzie jej płacił dobrowolnie kwotę 500 zł miesięcznie do dnia 10 każdego miesiąca i od początku 2009 r. wywiązywał się on z przyjętego wówczas zobowiązania do dobrowolnego łożenia pieniędzy na rzecz ubezpieczonej, a ponadto sporadycznie przekazywał pieniądze swojemu synowi. J. N. (1) pomagał również wnioskodawczyni w remontach i naprawach w jej mieszkaniu po 2009 r. – przy remoncie w kuchni i malowaniu pokoju po śmierci jej matki w 2009 r. oraz raz naprawił pralkę. Odnosząc się do okoliczności w postaci: długotrwałej niezdolności J. N. (1) do pracy w 2008 r., posiadania przez niego statusu osoby bezrobotnej w okresach: od dnia 12 marca 2010 r. do dnia 08 lipca 2010 r. i od dnia 09 sierpnia 2010 r. do dnia 24 maja 2011 r. oraz długów pozostawionych przez zmarłego męża M. N. podała, że pracował on „na czarno” oraz uzyskiwał dochody z wynajmu swojego mieszkania na B.. Ubezpieczona przyznała, że jej mąż pozostawił długi, z których spłaciła

razem ze swoją matką należności za mieszkanie na ul. (...) rzędu 3.000 zł natomiast należności z tytułu zaciągniętych kredytów w P. i Banku (...) pozostały niespłacone. Wnioskodawczyni nie była w stanie wskazać, czy J. N. (1) miał jakieś oszczędności, ile zarabiał „na czarno”, jak również komu wynajął swoje 2 pokojowe mieszkanie na B. i od kogo wynajął mniejsze mieszkanie. Skarżąca wskazała, że uzyskiwane przez nią dochody nie wystarczyłyby na pokrycie wszystkich kosztów utrzymania jej i syna. Podniosła również, że z uwagi na pogarszający się stan jej zdrowia w 2014 r. zrezygnowała z dodatkowej pracy.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się na kwestii, czy M. N. spełnia, wynikającą z treści art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną), przesłankę ustalenia jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. N. (1) w postaci posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie SK 61/13, publik. OTK-A 2014 Nr 5, poz. 52; Dz. U. z 2014 r. poz. 683 Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji R.P. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny argumentował, między innymi, że małżonki rozwiedzione, które nie zostały uznane w wyroku rozwodowym za wyłącznie winne rozkładu pożycia małżeńskiego mogą wystąpić do sądu z roszczeniem alimentacyjnym skierowanym przeciwko byłemu mężowi na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. Samo spełnianie przesłanek żądania alimentów od byłego męża nie jest cechą istotną (relewantną) uzasadniającą jednakowe traktowanie przez ustawodawcę porównywalnych podmiotów. Taką cechą istotną (relewantną) w ujęciu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej jest warunek, aby małżonka rozwiedzona "miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony". W takiej sytuacji faktycznej i prawnej znajdują się zarówno były małżonki, które mają takie prawo ustalone wyrokiem lub ugodą sądową, ale również były małżonki, które otrzymywały alimenty od zmarłego w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. Tylko wtedy, gdy małżonki rozwiedzione nie podjęły żadnych działań zmierzających do ustalenia lub wyegzekwowania przysługujących im alimentów od byłego małżonka, niezależnie od tego, czy na podstawie porozumienia stron czy na drodze sądowej, nie dochodzi do konkretyzacji abstrakcyjnego prawa do alimentów przysługującego ex lege, a zatem tylko wówczas nie można uznać, że ich prawo do alimentów jest prawem "ustalonym" w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy FUS. W porównywalnej sytuacji znajdują się zatem tylko te małżonki rozwiedzione, które przed śmiercią współmałżonka skutecznie wyegzekwowały przysługujące im z ustawy prawo do alimentów, tj. uzyskały świadczenia alimentacyjne na podstawie porozumienia stron, bądź uzyskały korzystny dla nich wyrok lub ugodę sądową w tej kwestii. Małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze zgodnego porozumienia ustalają sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego ciążącego na jednym z nich względem drugiego, nie mogą ponosić ujemnych następstw w postaci nierównego traktowania w zakresie prawa do renty rodzinnej w porównaniu z osobami, które kwestie wzajemnej alimentacji ustaliły w wyroku lub ugodzie sądowej. Wprowadzone przez ustawodawcę w treści kwestionowanego art. 70 ust. 3 ustawy FUS zróżnicowanie w zakresie prawa do renty rodzinnej przysługującej małżonkom rozwiedzionym Trybunał Konstytucyjny uznał za konstytucyjnie nieracjonalne, nieproporcjonalne oraz niezasadnione w świetle norm, zasad i wartości konstytucyjnych, konkludując, że przepis ten w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji R.P.

Zasadnie zatem Sąd I instancji przyjął, że małżonka, której małżonek po orzeczeniu separacji do dnia śmierci dobrowolnie dostarczał środki utrzymania w ramach ich zgodnego porozumienia na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. w zw. z art. 61⁴ § 4 k.r.o., legitymuje się tytułem alimentacyjnym wymaganym do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową.

Trafnie Sąd ten przyjął również, że podstawą prawną żądania dobrowolnego dostarczania takiemu małżonkowi środków utrzymania przez drugiego małżonka stanowi przepis art. 60 § 1 k.r.o. w zw. z art. 61⁴ § 4 k.r.o., a nie art. 60 § 2 k.r.o. w zw. z art. 61⁴ § 4 k.r.o., ponieważ pierwszy z wymienionych wyżej przepisów uprawnia do żądania alimentów bezpośrednio "od drugiego małżonka rozwiedzionego", zaś art. 60 § 2 k.r.o. stanowi, że alimenty, o których mowa w tym przepisie, może orzec "sąd na żądanie małżonka niewinnego".

W konsekwencji obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o., tak samo jak obowiązek alimentacyjny między członkami rodziny, może być realizowany dobrowolnie, bez potrzeby występowania na drogę sądową (por. wyrok T.K. z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie SK 61/13, publik. OTK-A 2014 Nr 5, poz. 52; Dz. U. z 2014 r. poz. 683).

Natomiast obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego nie istnieje obligatoryjnie w każdym bez wyjątku przypadku, gdy tylko spełnione są ogólne przesłanki wyraźnie określone w art. 60 § 2 k.r.o. Ustawodawca uważał za konieczne uwzględnienie wszystkich nie dających się ująć ściśle i z góry przewidzieć okoliczności każdego przypadku. Przez użycie słów „sąd może orzec” dał wyraz pewnej swobodzie (nie dowolności) sędziowskiej, która pozwoli sądowi na oddalenie powództwa, jednakże tylko wyjątkowo, gdy będą za tym przemawiały konkretne, bardzo ważne powody (por. uchwała S.N. z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86; wyroki S.N.: z dnia 14 lutego 2001 r., I CKN 1341/00, LEX nr 52433 i z dnia 15 lutego 2001 r., II CKN 391/00, LEX nr 52629).

Niezasadnie zatem apelująca wskazuje art. 60 § 2 k.r.o. w zw. z art. 61⁴ § 4 k.r.o. jako podstawę prawną dobrowolnego dostarczania jej środków utrzymania przez małżonka po orzeczeniu ich separacji wyrokiem zaocznym z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie I C 1484/08.

Do przyjęcia, że zachodziły przesłanki z art. 60 § 1 k.r.o. w zw. z art. 61⁴ § 4 k.r.o. do żądania przez M. N. dostarczania przez męża J. N. (1) środków utrzymania w zakresie odpowiadającym jej usprawiedliwionym potrzebom oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego konieczne jest ustalenie, że ubezpieczona znajdowała się po separacji w „niedostatku” w rozumieniu tego przepisu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko, zgodnie z którym w niedostatku znajduje się ten, kto nie może własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części; a usprawiedliwione potrzeby to takie, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu normalne warunki bytowania, odpowiednie do jego stanu zdrowia i wieku (por. wyrok S.N. z dnia 07 września 2000 r., I CKN 872/00, LEX nr 530682).

Trafnie Sąd I instancji uznał, że analiza sytuacji materialnej wnioskodawczynie nie daje podstaw do przyjęcia, iż znajdowała się w „niedostatku” w rozumieniu 60 § 1 k.r.o. w zw. z art. 61⁴ § 4 k.r.o.

Prawidłowo Sąd ten ustalił, że uzyskiwane przez nią dochody (w 2011 r. średnio 3.200 zł brutto miesięcznie) pozwalały na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb w całości. Zaznaczyć w tym miejscu należy również, że do śmierci w 2009 r. matka M. N. pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym razem z ubezpieczoną i jej synem dokładając się do wspólnego budżetu. Wprawdzie wnioskodawczynie powołuje się na swoje problemy zdrowotne, które uniemożliwiają jej podjęcie dodatkowej pracy, lecz jednocześnie stwierdza, że zrezygnowała z dodatkowej pracy z tego powodu dopiero od 2014 roku, a zatem już po śmierci męża.

Ponadto zważywszy na to, że J. N. (1) po dniu orzeczenia separacji aż do lutego 2010 r. był czasowo niezdolny do pracy i korzystał z zasiłku chorobowego, a następnie w okresach od dnia 12 marca 2010 r. do dnia 08 lipca 2010 r. i od dnia 09 sierpnia 2010 r. do dnia 24 maja 2011 r. miał status osoby bezrobotnej i korzystał z zasiłku dla bezrobotnych, nawet przy uwzględnieniu dodatkowych jego dochodów z tytułu: wynajmu mieszkania przy ul. (...) (po odjęciu kosztów wynajmu mniejszego mieszkania) oraz ewentualnej dorywczej pracy „na czarno” (po ustaniu czasowej niezdolności do pracy) zasadne jest przyjęcie, że jego sytuacja materialna po orzeczeniu separacji nie była lepsza od sytuacji jego małżonki.

Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym pomoc finansowa dobrowolnie świadczona M. N. przez jej męża J. N. (1) po dniu orzeczenia separacji, aż do dnia jego śmierci nie spełnia łącznie wszystkich ustawowych wymogów z art. 60 § 1 k.r.o. w zw. z art. 61⁴ § 4 k.r.o.

W konsekwencji ubezpieczona nie spełnia łącznie wszystkich, wynikających z treści art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, ustawowych przesłanek ustalenia jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, a zatem brak jest podstaw prawnych do przyznania jej tego świadczenia.

Wobec powyższego, uznając apelację wnioskodawczynie za bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek